

TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TRÓJCY ◀



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 16 czerwca 1935

Numer 24

Na Boże Ciało o Najświętszym Sakramencie.

Niepodobna w uroczystość Bożego Ciała nie wspomnieć, choćby krótko, o Najświętszej Eucharystji, w której codziennie odnawia się i uobecnia Ofiara krzyżowa Jezusa Chrystusa i która przez pożywanie w Komunii św. Ciała i Krwi Pańskiej owoce odkupienia poszczególnym duszom rozdziela.

Naukę Kościoła o Najśw. Eucharystji ujął ściśle sobór Trydencki. Powiada on, że Eucharystja jest prawdziwym sakramentem i zarazem ofiarą, w której Jezus Chrystus rzeczywiście jest sam obecny przez przemianę całej istoty chleba i wina w Jego ciało i krew i że jest cały obecny pod postacią chleba i wina i w każdej ich części i że należy Mu oddawać cześć Boską.

Słowa soboru oparte są na słowach Pana Jezusa, jakie wyrzekł nad chlebem i winem: „To jest Ciało Moje, które się za was wydaje. To jest kielich Krwi Mojej, która się za was przelewa. To czyńcie na Moją pamiątkę“. Oparta też jest nauka soboru na nauce i praktyce apostołów, którzy mocą danej sobie przez Zbawiciela władzy rzeczywiście chleb i wino w Ciało i Krew Jego przemieniali i na pożywanie wiernym dawali. Mówi o tem św. Paweł, apostoł narodów, w liście do mieszkańców Koryntu: „Albowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podałem, iż Pan Jezus tej nocy, której był zdradzony, wziął chleb, a dziękując uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje, które za was wydane będzie; to czyńcie na Moją pamiątkę. Podobnie wziął i kielich, mówiąc: Ten kielich jest nowe przymierze we Krwi Mojej, to czyńcie, ilekroć pijecie, śmierć Pańską opowia-

dacie, aż On przyjdzie“. Dzieje Apostolskie stwierdzają, że pierwsi chrześcijanie „trwali w nauce apostoelskiej i wspólnem pożyciu i łamaniu chleba“. Łamaniem chleba określano wtedy Mszę św. i Komunię św.

Najśw. Eucharystja jest życiodajnym słońcem na niebie Kościoła świętego. Powiedzieć trzeba, że jeżeli skutki odkupienia trwają, jeśli pamięć o życiu ziemskim Zbawiciela nie zanika, ale owszem jest codzien jakby świeższa, jeśli Kościół katolicki okazuje stale tak wielką żywotność mimo srogich prześladowań, to jest to wszystko owocem Eucharystji. Ona jest źródłem życia dla całego Kościoła i dla dusz poszczególnych, bo zawiera samego Twórcę łaski i wszelkiej mocy, samego Boga i Odkupiciela. Wszelkie religje i sekty, które nie miały albo odrzuciły Eucharystję, po mniej lub więcej hałaśliwym życiu rozpadały się i zamierały. Kościół katolicki trwa, bo ma Eucharystję. Nic też dziwnego, że ją otacza wszelką czcią, na jaką go tylko stać, a czyni to w tem przekonaniu, że w Niej ma wśród siebie Najświętszego Boga.

Najśw. Eucharystja jest dziełem przede wszystkim miłości Bożej. Bóg jest miłością i kochając człowieka, chciał się z nim jak najściślej zjednoczyć. Mówi św. Tomasz, że „wzajemne przenikanie się jest skutkiem miłości. Nie zadowala się ona powierzchowną znajomością, ale chce wnikać w tajniki kochanej istoty, chce do niej się upodobnić, z dwojga stać się jednym“. Tego pragnie i to czyni Jezus przez Komunię eucharystyczną w stosunku do każdej duszy, która nie stawia Mu oporu. On chce ją zjednoczyć z sobą, by żyła jego Boskim życiem, by z Niego czerpała moc na codzienne walki i wzloty ku niebu.

Rozważając ten przedziwny dar eucharystyczny, obudźmy w sobie gorącą wdzięczność dla Pana Jezusa, iż w tak nikłej postaci zechciał między nami zostać. **Postanówmy też sobie, że będziemy z tego daru jak najczęściej i z jak największą czcią korzystali i szczególnie teraz w oktawie Bożego Ciała często przystępowali do Stołu Pańskiego.**

„Kto pożywa Moje Ciało i pije Moją Krew, we Mnie mieszka, a Ja w nim“. O jakże przedziwny jesteś, Panie, w dziełach Twoich!

Porządek eucharystycznego dnia chorych.

We wtorek podczas Oktawy Bożego Ciała, dnia 25 czerwca, odbędzie się w naszym kościele poraz pierwszy zapowiedziany już Eucharystyczny Dzień Chorych w następującym porządku:

W poniedziałek, 24. 6. od godz. 17 będziemy słuchali po domach spowiedzi św., we wtorek odprawią się o godzinie 9-tej Msza św. ze wspólną Ko-

munją św. wszystkich chorych, do których przed Komunią św. przemówi Ks. Proboszcz. Po Mszy św. każdy z chorych z osobna otrzyma błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Opieka lekarska dla chorych w kościele jest zapewniona. Chorych należy zgłosić do środy, 19. 6. włącznie u kościelnego.

Wszyscy pójdziemy dziś na wycieczkę naszych milusińskich z ochronek parafjalnych do ogrodu p. Kowalskiego przy ulicy Wrocławskiej.

Wycieczka naszych milusińskich.

Dziś w niedzielę, dnia 16 czerwca o godzinie 15 urządzają obie nasze ochronki parafjalne wycieczkę do ogrodu p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej. W barwnym pochodzie kroczyć będą nasi milusińscy z orkiestrą na czele na swoją wycieczkę. W ogrodzie nasi milusińscy pokażą, co umieją. **Największą cieka-**

wość budzą śliczne korowody, tańce narodowe i inne oryginalne występy. Koncertować będzie doborowa orkiestra. Zatem dziś, w niedzielę po południu wszyscy do ogrodu p. Kowalskiego, ażeby podziwiać występy naszych milusińskich.

Programy do nabycia przy wejściu do ogrodu.

Bacznosc rodzice!

Rok szkolny się skończył. Kilkanaście setek czteremastoletniej młodzieży opuszcza szkołę na zawsze. Co z nich będzie? Poza troską o ich materialny byt, o miejsce dla nauki dalszej u rzemieślnika albo o płatną pracę, czeka rodziców troska o duszę tych chłopców i dziewcząt.

Walka o młodzież jest u nas w pełnym rozwoju. Mnóstwo organizacji czeka na to, by się rzucić na opuszczającą szkołę młodzież. Czy jest rzeczą obojętną, do której z nich nasze katolickie dzieci wstąpią? Bynajmniej! Fakt rozwiązania Legjonu Młodych przez ministra otworzył nam oczy na to, że czasami pod niewinną powierzchnią kryją się najgorsze prądy. Któż nam ręczy za to, że i inne organizacje nie są podobnie podmianowane jak Legjon Młodych?

Główne niebezpieczeństwo tkwi w tem, że z wyjątkiem organizacji wyraźnie katolickich prawie wszystkie mają cele poli-

tyczne. Nie dosyć, że dorosli są zwaśnieni w partjach politycznych, teraz nawet młodzież ma być rozpolitykowana. Miałoby to dla niej najgorsze skutki. Młodzież potrzeba spokojnej, regularnej, wydajnej pracy.

Niech więc rodzice w chwili wystąpienia młodzieży z szkoły uważają na to, by dzieci ich wstąpiły do oddziałów Akcji Katolickiej, do stowarzyszeń młodzieży katolickiej. Jedyne oddziały KSM dają nam gwarancję, że młodzież będzie dorastała w zdrowiu, a pod względem światopoglądu wyraźnym otoczeniu. W nich pielęgnuje się ducha religijnego, a kto jest religijny,

ten też zawsze będzie wzorowym obywatelem państwa. Państwo nie jest nam katolikom najwyższym celem, bo mamy cel wyższy, samego Boga. Ale kto służy wierze Bogu i Kościołowi Jego, ten nigdy nie będzie zamierzał obowiązków wobec państwa. Stąd katolickie organizacje dają rękojmię najlepszego wychowania państwowego. Mówimy to dla tych, którzy ciągle zarzucają katolikom brak poczucia państwowego, i młodzież chciałaby pozyskać dla siebie pod pozorem, że lepszych z niej zrobią obywateli państwa.

Przywódcy niekatolickich zresześci młodzieży już nieraz dali dowody, że zależy im na zmniejszeniu wpływu duchowieństwa katol. na młodzież. Na zjazdach swoich i w obozach mówią to otwarcie. I przyznać trzeba, że często niecna ich robota ma powodzenie. Wbijają klin pomiędzy duszpasterzy i młodzież przez nich balamuconą.

Tem większa czujność jest potrzebna ze strony rodziców naszych. Pozwolić, by dziecko wstąpiło do stowarzyszenia, gdzie wyrwywają mu z serca przywiązanie do kapłana, to znaczy godzić się na zanik katolickiego światopoglądu, na utratę największego skarbu w duszy młodzieży.

Bacznosc rodzice! Katolicki chłopiec, katolickie dziewczę należą do katolickich organizacji!

Młodzieńcy do K. S. M. M. „Gwiazda“ a dziewczęta do K. S. M. Ż. „Promyk“.

Pan Wszędobylski pisze:

— Czy żałujesz, że idąc za moją namową ściągnąłeś z całą rodziną dziś na nasz Festyn Wiosenny K. B. D. K.? — zagadnąłem Gerwazego, opuszczając ogród Patrzora.

— Ależ bynajmniej, mówi Gerwazy. Owszem jestem bardzo zadowolony, że przyszedłem na ten Festyn Wiosenny. Najpierw było prawdziwe wiosenne powietrze pełne słońca, a potem użyłem wszystkiego dobrego co miałem. Przy każdym bufecie zostawiłem trochę grosza. Zato jadłem i piłem, muszę powiedzieć, prawie za darmo! Moja Stefka była bardzo zadowolona, bo nie potrzebowała kolacji szykować w domu, lecz zjedliśmy ją my, cała rodzina przy bufetach, i to za tani pieniądz. Ja twierdząc, że Komitet Budowy powinien częściej takie festyny urządzać!

— Jak widzę, to Ty kochany szwagierku, w pierwszym rzędzie myślisz o żołądku, a zapominasz zupełnie o uczcie dla ducha, którą sprawiła nam przepiękna baśń Jaś i Maltgosia, którą nasze Młode Polki pod kierownictwem niestrudzonej p. Janiny Gąsiorowskiej, autorki i reżyserki w jednej osobie, tak ślicznie zagrały na estradzie.

— Ależ nie zapomniałem! Tylko uważam to śliczne przedstawienie amatorskie jakoby za deser, a ponieważ deser podaje się na końcu, dlatego chciałem opowiedzieć o moich wrażeniach „bajkowych“ też przy końcu. Muszę przyznać, że ama-

torki wywiązały się z zadania swego chlubnie.

— Jak ci się podobała macocha? pytam Gerwazego.

— Ta wyglądała jakby żywcem z książki wyjęta. Groźna była, ale na końcu jednak jej serce zmiękło, bo się nawróciła i biedne sieroty przycisnęła do serca swojego.

— A jak ci się podobał królewicz?

— To był prawdziwy królewicz jak z bajki. Aż blaski od niego biły!

— A widziałeś te dwa małe motylki z barwnymi skrzydełkami, jak latały po scenie. Jeden był Staszek, a drugi Irka!

— A widziałem, widziałem! odpowiada Gerwazy. Tem jeden motylek to nawet za dużo latał, tak, że mamusia musiała mu paluszkami grozić. Ale wyznam szczerze, że wszystko było piękne, tak jak w prawdziwej bajce!

— Za te 50 groszy wstępu to doprawdy Komitet dużo nam dał.

— A zapomniałeś jeszcze o wyścigach motocyklowych, o tych karkołomnych sztuczkach! Czy to nie było śmiechu dosyć, jak jednemu z nich, na przeszkodzie dwa weberki wody wylały się na głowę?

— Dobrze, że to nie były pomyje! potwierdza Gerwazy ze śmiechem. Byłoby się dopiero marobiło.

— W każdym razie my wszyscy, cośmy byli na wiosennym Festynie swój obowiązek wobec Domu Katolickiego spełniliśmy. Możemy być dumni z tego! Było też dużo zacnych parafjan, którzy zawsze się stawia-

ją jak chodzi o poparcie dobrej sprawy parafjalnej. Cześć im za to!

— Dobrze powiedziałeś Gerwazy! Ale co mamy sądzić o tych parafjanach, którzy to zamierzają przyjść na Festyn wsiadają w auto i uciekają od nas, albo też urządzają akurat w tym dniu wycieczki do lasu?

— Zaraz ci to wytłumaczę. To są wielmożni i samoluby, którzy tylko za własną przyjemnością gonią, a dla dobra ogólnego jak dla budowy Domu Katolickiego, nie mają ani zrozumienia, ani serca, ani kieszeni otwartej!

— Masz rację! kochamy Gerwazy, ale na tych nie zważajmy, bo na nich liczyć nie można! Za to możemy zawsze liczyć na tego szarego człowieka, który ma więcej zrozumienia dla ogólnej sprawy parafjalnej, dla niej umie się poświęcać i ofiary składać. Przy jego niezawodnej pomocy Komitet Budowy Domu Katolickiego zdoła dokonać swojego wielkiego dzieła!

— Tak rozprawiając wracaliśmy z Gerwazym w dobrym nastroju do domu. Przy pożegnaniu pyta Gerwazy, co zrobimy w przyszłą niedzielę.

Więc odpowiedziałem mu krótko: Najpierw pójdziemy oczywiście na solenną sumę, bo to przecież jest największy nasz odpust parafjalny, odpust św. Trójcy.

— Dobrze odpowiada Gerwazy, to się samo przez się rozumie. Ja ogromnie lubię chodzić na uroczyste sumy z asystą, podczas których nasz dzielny chór kościelny tak ślicznie śpiewa, jak to podziwialiśmy wszyscy w pierwsze święto Zielonych Świątek.

— Masz rację, przytwierdzam Gerwazemu

Jak wychowywać?

Dużo mówi się dzisiaj o wychowaniu młodzieży — tej „najmłodszej młodzieży” — t. zw. młodocianych, — i słusznie, gdyż jaka młodzież, takie społeczeństwo, zaś czas młodości — to czas zasiewu.

Czynniki wychowawcze z podwójną troskliwością spoglądają na młodzież w wieku od lat 14—20.

Wychowanie świeckie dba jedynie o dobra ziemskie jak zdrowie, fachowa dzielność, umiłowanie dóbr doczesnych. Są to dobra niezbędne do życia doczesnego i nie należy żadnego z nich lekceważyć, lecz obowiązkiem naszym jest utrzymać je i rozwijać.

Poza tem czynniki wychowawcze mają jeszcze inne zadanie tj. stronę duchową i moralną młodzieży, która narażona na niebezpieczeństwo najwięcej w wieku pozaszkolnym. Należy więc zwrócić oko ku celom wyższym i to nie tylko teoretycznie, lecz praktycznie.

Kto wychowuje młodzież z pominięciem strony moralnej i duchowej, niszczy źródło kultury chrześcijańskiej. Zatem wychowanie młodzieży należy opierać na podstawie etyki chrześcijańskiej, taka praca bowiem oddała i państwu wielkie przysługi; nie zapominając o dobrach doczesnych, miała na oku podwójny cel: udoskonalenie wykształcenia ogólnego i moralnego młodzieży przez utwierdzenie w dobrych obyczajach.

Rodzicom dobrze wiadomo, jak korzystnym jest taki sposób wychowania, który chroni dzieci ich przed szkodliwym wpły-

mu. Dopiero uczestnicząc w podniosłym nabożeństwie na sumie w dzień Zielonych Świątek zrozumiałem, jak dobrze się stało, że nasz czcigodny Ks. Proboszcz przełożył uroczystą Komunię św. dzieci z Zielonych Świątek na niedzielę poprzednią. Przy najmniej raz użyliśmy nabożeństwa w Zielone Świątki na sumie w całej pełni. Ale, ale... pytałeś się, co zrobimy w przyszłą niedzielę? Pewnie miałeś na myśli: co przedsięwziemy w niedzielę po południu. I tutaj mogę ci dać bardzo dobrą radę. Powiem ci krótko: **pójdziemy znowu razem na wycieczkę naszych ochronek parafjalnych do ogrodu p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej.**

— Brawo! woła Gerwazy. Ja bardzo lubię wycieczki naszych milusińskich z ochronek parafjalnych. Tylko niewiem, co tam wszystko będzie?

— Ale ja wiem, bo siostra Róża przysłała mi zaproszenie z programem, na który składa się aż 10 punktów. Co tam nie będzie? A więc będą deklamacje, korowody, gimnastyka i zabawy ruchome, a na koniec triumfalny marsz z chorągiewkami. To dopiero będzie ślicznie!

— A więc idziemy na wycieczkę naszych milusińskich. Już naprzód na nią się cieszę.

— Tylko jedną jeszcze daję radę, mówię do Gerwazego. **Pójdziemy zawczasu, żeby zdobyć sobie już naprzód stolik, bo ci powiadam, że cała parafia o niczem innym nie mówi, jak tylko o tej wycieczce naszych milusińskich obu ochronek parafjalnych.**

Wasz uniżony sługa

Wszędobyłski.

wem, dodajcie im otuchy i w chwilach krytycznych opiekujcie się ich dziećmi.

Wychowanie młodzieży jest to praca przynosząca duże korzyści i wewnętrzne i moralne zadowolenie. Czyż nie przynosi zadowolenia spojrzenie młodzieńca pełnego zapału i gotowego do ofiar? Silny charakter młodzieńca jest najlepszą twardzą przed złym wpływem. Młodzież zadowo-

lona i o silnym charakterze nie ubiega się o rozrywkę zaturawiając jej duszę.

Takie wychowanie uprzytomnia młodzieży jej wyższą godność. Kto świadom jest swej wartości wewn., łatwo zniesie szyderstwa swych zepsułych towarzyszy. Takie wychowanie jest najlepszą rękojmią, że młodzieniec i w późniejszym wieku jako silny charakter obroni się przed napaściami i sam zdziała dużo dobrego.

Taki jest cel i najpiękniejszy rezultat wychowania młodzieży.

Echa „Dnia Robotnika Katolickiego”.

Jego Em. Ks. Kardynał Prymas przysłał na ręce tuł. Katolickiego. Tow. Robotn. Polsk. jako Komitetu Wykonawczego, „Dnia Robotnika Kat.” w Bydgoszczy ser-

deczne podziękowanie za adres hołdowniczy i swoje arcybiskupskie błogosławieństwo. Podobne pismo nadeszło od J. Eks. Ks. bpa Laubitzza z Gniezna.

Ogłoszenia Parafjalne.

Dzieci, które przystąpiły do uroczystej Komunii św., przystąpią w środę po południu od godziny 17-tej do spowiedzi św., a nazajutrz, w święto Bożego Ciała na Mszy św. o godz. 7,00 do Komunii św. **15. 6. Sobota.**

Uroczyste nieszpory z procesją teoforyczną o godzinie 19-tej.

Od niedzieli św. Trójcy śpiewa się na nieszporach antyfonę do Matki Boskiej: „Witaj, Królowo, Matko litości...”

Wiadomości parafjalne.

Uroczysta Komunia św. dzieci.

W niedzielę, dnia 2 bm. przystępowały dzieci naszej parafji do Uroczystej Komunii św. Było ich 587. Piękny ten dzień pozostanie na zawsze dzieciom w pamięci. W uroczystej procesji przybyły dzieci do kościoła naszego parafjalnego na mszę św. Ks. Proboszcz przemówił do nich w serdecznych słowach, poczem rozdzielał wraz z księżmi Dobrodziejami Komunię św. Radość i zadowolenie malowało się na twarzyczkach dzieci. Szczególnie radowały się te dzieci, którym Stow. Pań Miłosłendzia oraz Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo dopomogła, że mogły odpowiednio ubrane stać u Stołu Pańskiego. To też wdzięczność dzieci i rodziców jest niewątpliwie wielka wobec wszystkich dobroczyńców, którzy składali ofiary na ubranie dla biednych dzieci albo je sami ubrali. Szczególne podziękowanie należy się Zarządowi Miasta, który wydatną subwencją przyczynił się do ubrania ubogich dzieci.

Po nieszporach zostały dzieci przyjęte do szkaplerza M. B. Karmelitańskiej, do Bractwa Wstrzemięźliwości i do Żywego Różańca.

Z ruchu bractw i towarzystw

Zarząd Par. Akcji Kat. Zebranie mies. odbędzie się w poniedziałek, 17. 6. br. o godz. 19-tej w Ognisku Par. Obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

KAT. TOW. ROB. POLSKICH.

Zebranie plenarne odbędzie się wyjątkowo już dziś, po nieszporach, w salce pa-

rafjalnej. Na porządku obrad ciekawy referat p. Stefanowicza, wycieczka do lasu, procesja Bożego Ciała i ważne sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Kącik

K. S. M. Ż „Promyk”.

„Oj, jak nam miło,

Na wycieczce w Jasińcu było!”
chórem orzekły wszystkie uczestniczki, kiedy po kilkugodzinnej pieszkiej wyprawie wracały do Bydgoszczy.

Wrażen było bez liku, a niektóre zastępują nawet na to, aby „uwiecznić” je w ramach naszego „Kącika”.

Przestrzeń, dzielącą Bydgoszcz od Jasińca nad Wisłą jest dość znaczna i nie tak szybka do przebycia, co też najwięcej odbiło się na tych drużynach, które poraz pierwszy okolice to oglądały i polegać musiały na objaśnieniach swawolnych druchów. Te zaś służyły chętnie doświadczeniami, oczywiście w ten sposób, że każde domostwo, począwszy od Kapuściska — nazywały Jasińcem. Wszystkie odpowiedzi ograniczone były do słów: „tylko do tego... pierwszego domu”. A tych pierwszych domów, to nawet na własnych pałkach od rąk nie zdążyły naliczyć, a trzewików to nie chciało się zdejmować.

Niemniej wrzawy wywołało pozowanie do zdjęć fotograficznych, kiedy co chwile to ładniejszy widok nadający się do fotografji druchny upatrywały. Kiedy już to nareszcie zadowolono gust wszystkich, wtedy drugi kłopot: aparat nie może objąć nas wszystkich, a co dopiero mówić o pozowanej całej jasińskiej „menażerii”, którą odważne mieszczańki z trudem zdobywały dla wspólnych zdjęć, tak że z wielkim żalem trzeba było zrezygnować z wymarzonych oryginalnych zdjęć. Największe wrażenie jednak pozostawia piękno przyrody, które chciałyśmy ujrzeć nad Wisłą. Przeżycie nas rzeczywiście nie omyliło, gdyż przed oczyma naszymi rozlała swe wody królowa rzek polskich — prastara Wisła — z rozciągającym się wzdłuż niej pachnącymi świeżymi zielenią łąkami.

Pod temi i innymi podobnymi wrażeniami zakończyliśmy naszą wędrówkę.

„Wesoła Dwójka”.

Nasza doroczna pielgrzymka do Częstochowy

pod przewodnictwem Ks. Proboszcza wyjeżdża **we wtorek, 9 lipca o godz. 6.** Bilet w obie strony kosztuje III klasą 13,50 zł.; II klasą 22 zł.

Pojedziemy przez Toruń i Skierdziel do Częstochowy pociągiem popularnym. Ze względu na nadzwyczajną zniżkę należy się spodziewać licznego udziału pątników.

Zgłoszenia przyjmuje kasa kościelna w godzinach od 9—13 do 3 lipca.

Porządek procesji u św. Trójcy w Boże Ciało

1. Fara. 2. Serce Jezusa. 3. Szwedero-
rowo. 4. Bielawki. 5. Czyżkówko.
6. Św. Trójcy.

Porządek u św. Trójcy.

1. Powstańcy i Wojacy; 2. Sokół;
3. Tow. Św. Ignacego; 4. Tow. Św.
Wojciecha „Jedność”; 5. Stow. Św.
Dziecięstwa Jezusa; 6. Mały Chór; 7. K.
S. M. „Promyk”; 8. K. S. M. „Gwia-
zda”; 9. Tow. Abstynentów i Bractwo
Wstrzemięźliwości; 10. K. S. K. „Ju-
trzenka”; 11. Kat. Tow. Rob. Polskich
i Kat. Stow. Mężów; 12. Stow. Pań
Wincentek; 13. Konferencja Męska;
14. Żywy Różaniec Młodzieńców; 15.
Żywy Różaniec Ojców; 16. Żywy Ró-
zaniec Matek; 17. Żywy Różaniec Pa-
mien; 18. Straż Honorowa; 19. III Za-
kon; 20. Szwadron honorowy; 21. Dzie-
ci sypiące kwiatki; 22. Siostry; 23.
Księża; 24. Celebrans; 25. Dozór ko-
ścielny i orkiestra; 27. Kordon policji;
28. Kilku dzielnych śpiewaków.

U w a g a: Orkiestra intonuje: je-
dną zwrotkę gra orkiestra ze śpiewem
ludu, a drugą śpiewa lud sam.

Porządek nabożeństw podczas Oktawy Bożego Ciała.

W dni powszednie podczas oktawy Bo-
żego Ciała procesje teoforyczne od-
prawiać się będą rano o godz. 7,00
przed Mszą św. i wieczorem po nie-
szporach o godz. 19.

Środa o godz. 19 uroczyste nieszpory
z procesją teoforyczną.

Czwartek. Uroczystość Bożego Ciała.
Procesja o godz. 8,30. Msze św. jak
w niedzielę. Po Mszy św. o godz.
8,30 wyruszą bractwa i towarzystwa
z chorągwiemi na procesję do Fary.
Nieszpory o godz. 15, poczem wyru-
szą bractwa i towarzystwa z chora-
gwiami na procesję do kościoła Ks.
Ks. Misjonarzy na Bielawki.

W niedzielę procesja Bożego Ciała w
naszej parafji. Suma o godz. 10. Po
sumie wyruszy procesja ul. Kordec-

kiego przez Plac Poznański, ul. Po-
znańską i św. Trójcy. Uprasza się
parafjan, ażeby ozdobieniem ulic i
domów przyczynili się do podniesie-
nia tej uroczystości.

Parafjan prosimy o wzorowsze
zachowanie się podczas procesji, o
ustawienie się pod sztandarami we-
dług wskazówek porządkowych i o
śpiewanie pieśni podczas procesji.

Nieszpory o godz. 15,30, potem wyru-
szą bractwa i towarzystwa na pro-
cesję do kościoła Serca Jezusowego.

We wtorek o godz. 18 procesja na
Czyżkówko. O godz. 17 zbiórą się
bractwa i towarzystwa przed kościo-
łem i wyruszą wspólnie na Czyż-
kówko.

W czwartek w naszym kościele pro-
cesja rano o godz. 8,30, o godz. 18
ostatnia procesja **na Szwedero-
rowo.** O godz. 17 zbiórka bractw i towa-
rzystw przed kościołem.

U św. Trójcy w czwartek ostatnie nie-
szpory z procesją o godzinie 19,30.

Uprasza się parafjan, ażeby w
czasie oktawy Bożego Ciała przy-
stępowali jaknajliczniej do częstej
Komunii św. Wszyscy, którzy byli
u spowiedzi św. na świętą Trójcę,
mogą także podczas oktawy przyste-
pować do Komunii św.

Panny różańcowe niechże zajmą się
tak, jak w inne lata, ozdobieniem
kościola w girlandy i w zieleń na
naszą procesję w niedzielę. Zbiórka
w piątek po procesji wieczornej.

**Nabożeństwo do Najśw. Serca Pana
Jezusa** przez cały miesiąc czerwiec
odprawia się w dni powszednie po
Mszy św. o godz. 7,00, w niedzielę
i święta po Mszy św. o godz. 6.

Zebrania bractw i towarzystw

15. 6. Sobota.

Żywy Róż. Panien. Spowiedź miesięczna.

16. 6. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 12.
Żywy Róż. Panien. Wspólna Komunia św.
pod sztandarem o godz. 7; zebranie mie-
sięczne o godz. 15.

17. 6. Poniedziałek.

Sekcja Eucharystyczna. Zebranie miesięcz-
ne o godz. 19 w kaplicy SS. Elżbietank
na Około.

18. 6. Wtorek.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu
o godzinie 19.

20. 6. Czwartek.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 13

21. 6. Piątek.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu
o godzinie 19.

22. 6. Sobota.

Żywy Róż. Ojców. Spowiedź miesięczna.

23. 6. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 14,
wspólna Komunia św. na Mszy św.
o godz. 7; zebranie miesięczne o godz. 15.

Porządek nabożeństw.

16. 6. Niedziela. Odpust.

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej.
Ewangelja św. u św. Mateusza 28, 18—20.
Godz. 6,00 Msza św. czytana. Po Mszy
św. wystawienie Najśw. Sakramentu.
Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem
i śpiewem godziniek.
Godz. 8,30 Msza św. śpiewana z kazaniem
dla dzieci.
Godz. 10,00 Suma z asystą, kazaniem
i procesją.
Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Uroczyste nieszpory z procesją
teoforyczną.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15,
7,00, 7,45 i 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8,
(zgłosić się w zakrystyji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od
godziny 6,30.

18. 6. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

19. 6. Środa.

Godz. 17—19 Sposobność do spowiedzi św.
**Spowiedź św. dzieci, które przystąpiły do
Uroczystej Komunii św.**

Godz. 19,00 Uroczyste nieszpory i procesja
teoforyczna.

**20. 6. Czwartek. Uroczystość Bożego
Ciała.**

Porównaj porządek nabożeństw w oktawie
Bożego Ciała.

Godz. 6,00 Msza św. czytana.

Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem
i śpiewami godziniek.

Godz. 8,30 Uroczysta Msza św. z procesją
teoforyczną i kazaniem.

Godz. 10,15 Msza św. czytana.

Godz. 12,00 Msza św. czytana.

Godz. 15,00 Nieszpory z procesją teofo-
ryczną.

W czasie oktawy Msza św. z procesją teo-
foryczną o godz. 7,00, nieszpory z proces-
ją teoforyczną o godz. 19,00.

22. 6. Sobota.

Godz. 17—19 Sposobność do spowiedzi św.
Godz. 19 Nieszpory z procesją teoforyczną.

23. 6. II. Niedziela po Ziel. Świątkach.

*Naszym skromnym zyskiem
dzielimy się z odbiorcami*

**Każda drogerja i sklep kolon-
jalny** wydaje następujące

PREMIJE:

- za 20 czerwonych pasków od opakowań mydła „Blask”, **jedną paczkę tego mydła gratis**
- za 10 opakowań od proszku „Blask” 30% **jedną paczkę tego proszku gratis**

Popierajcie polską placówkę

BLASK

Reprezent. **Kazimierz Ruge, Bydgoszcz.**
Składnica i biuro **Dworcowa 98,** telef. 3580.